

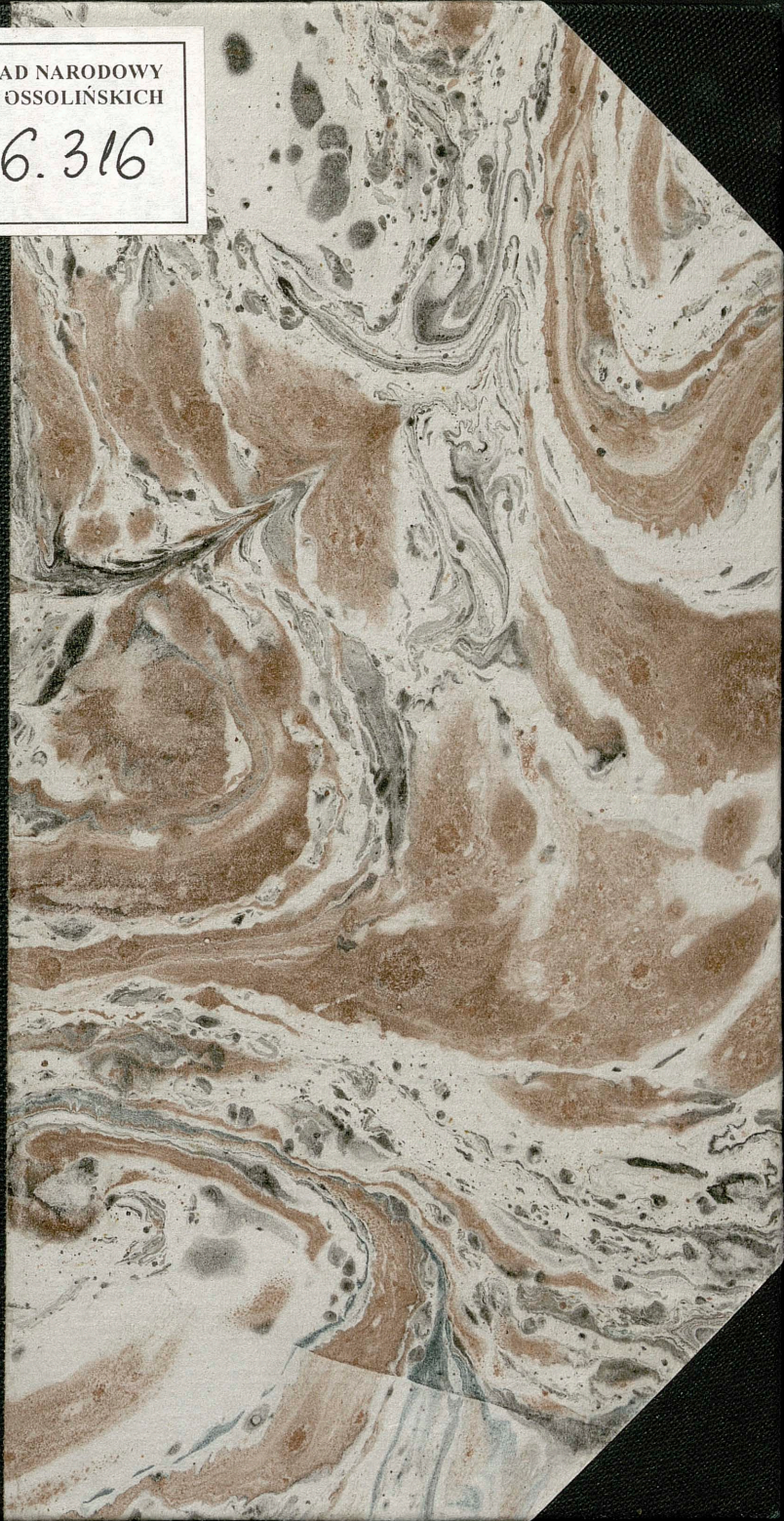
89



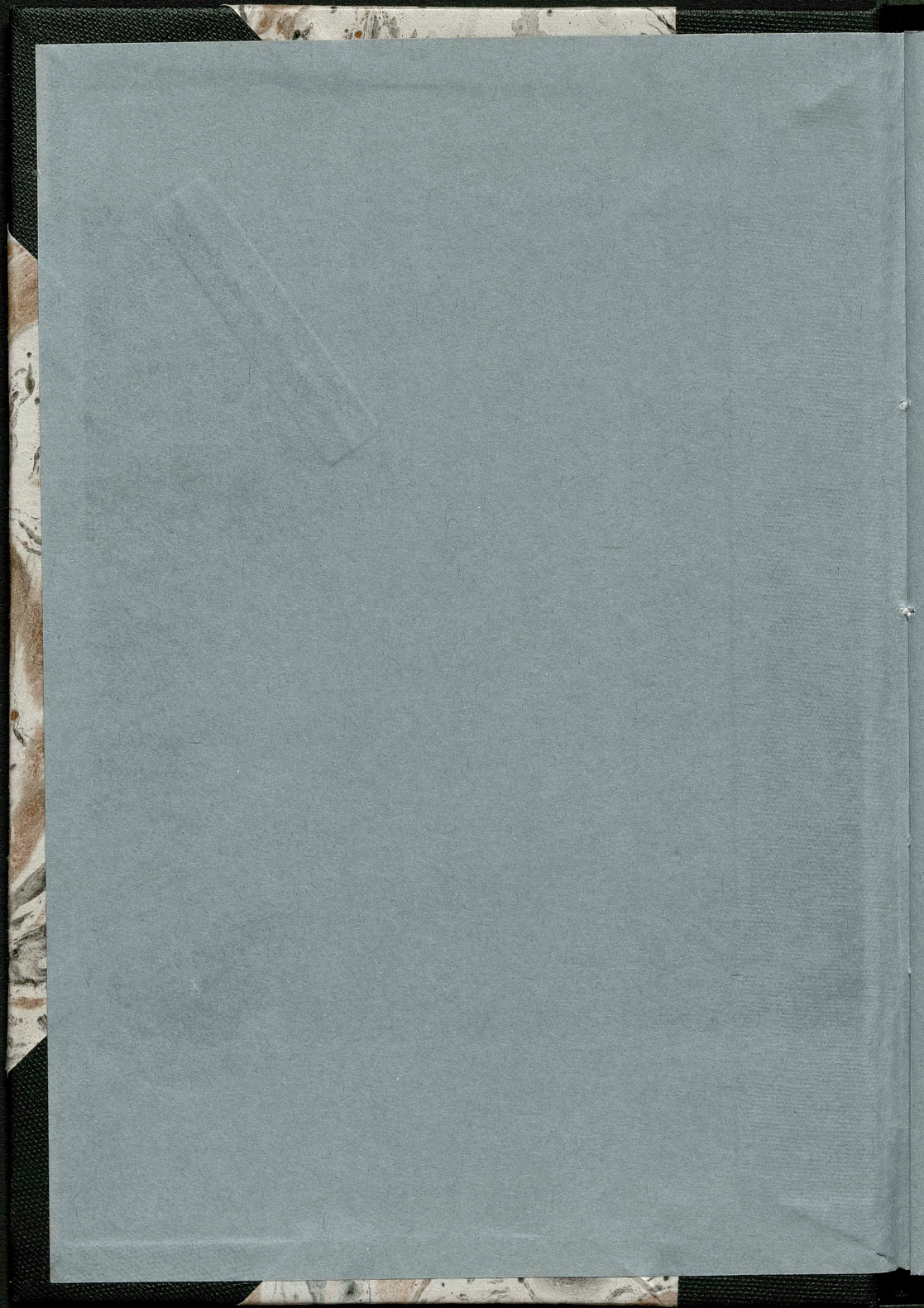
ZAKŁAD NARODOWY  
IM. OSSOLIŃSKICH

Cymelia

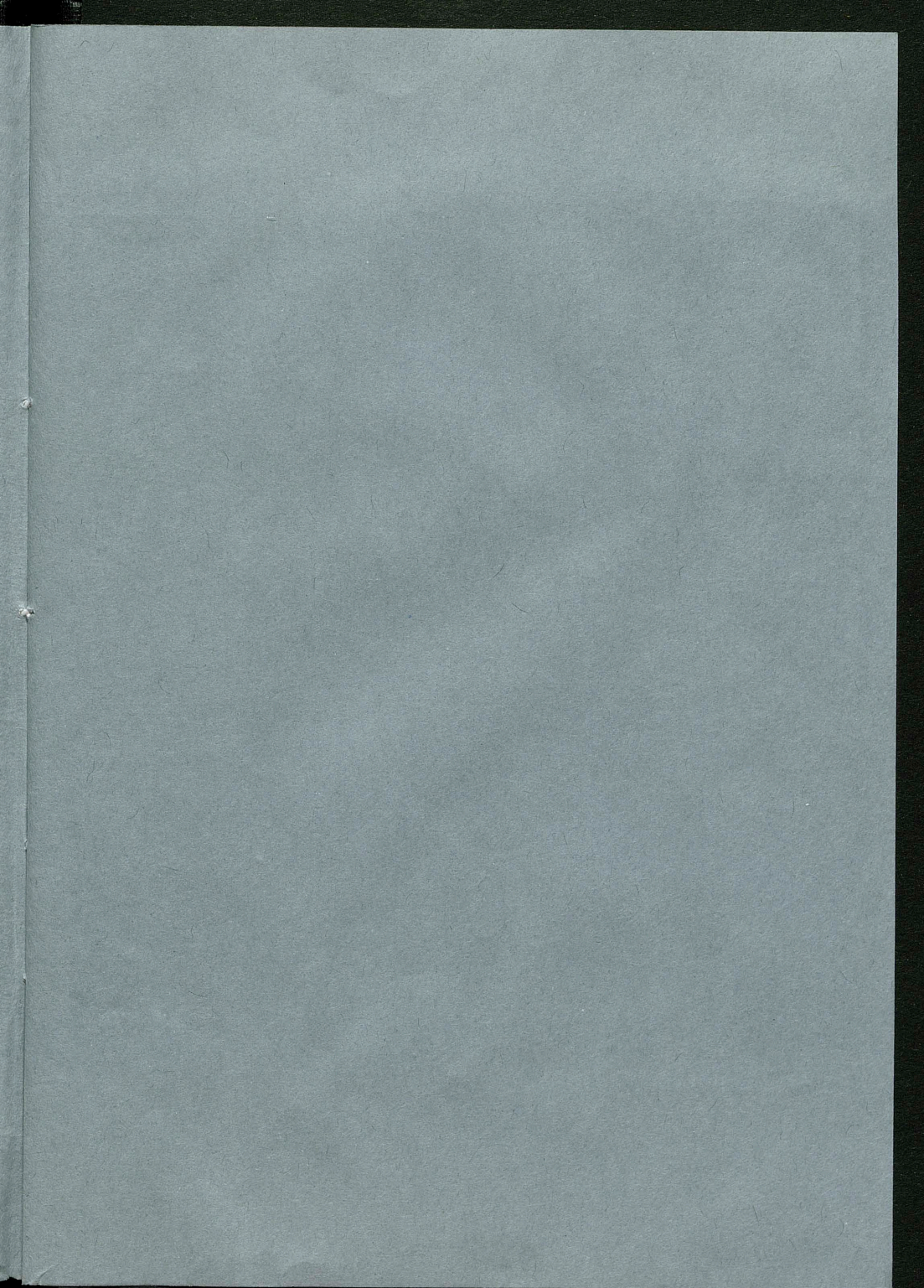
246.316



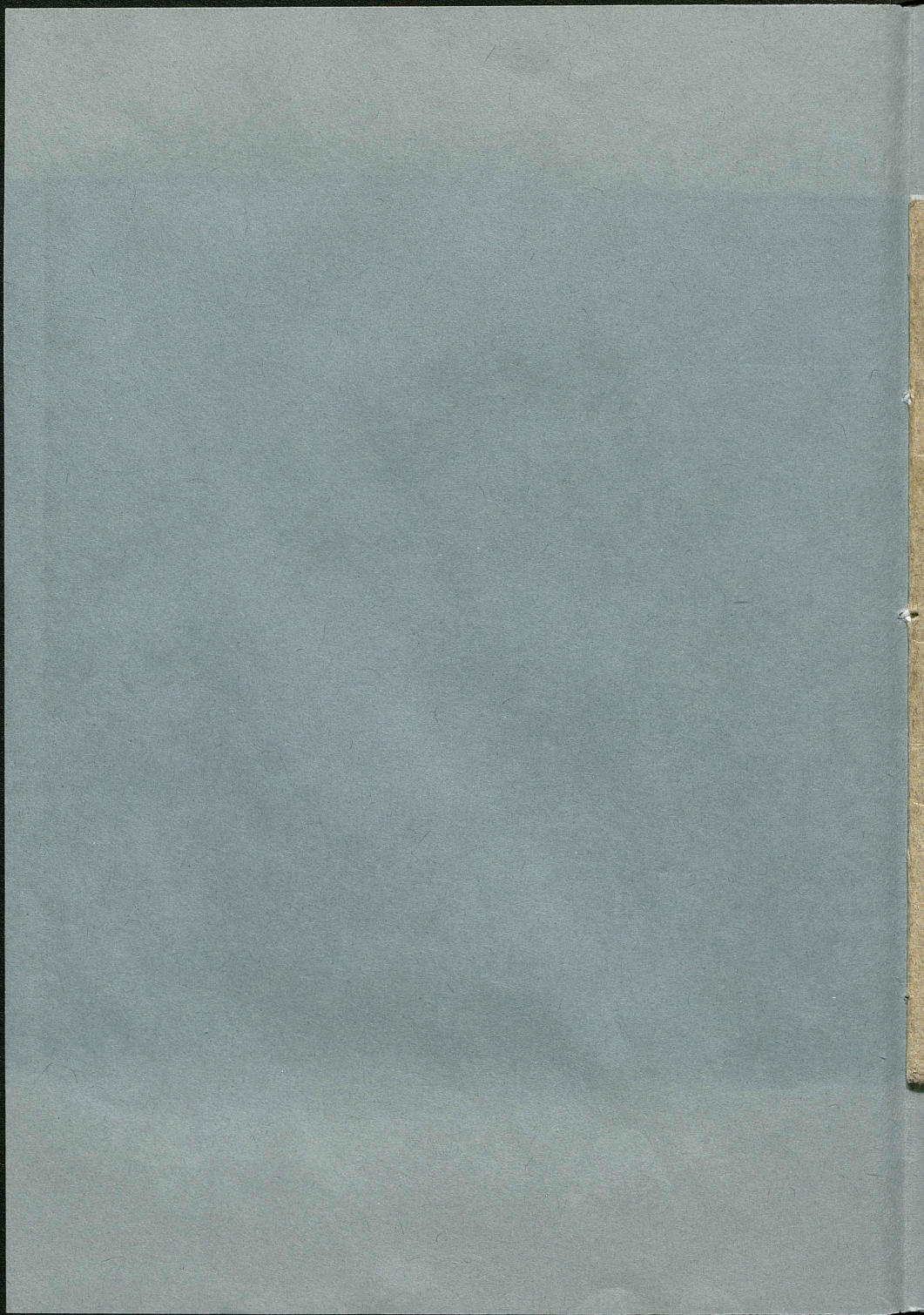








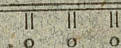






246.316

## Towarzystwo Przyjaciół Sztuk pięknych.



### WYSTAWA OBRAZÓW

ZE ZBIORU

### GABRYELI ZAPOLSKIEJ.



246316



»Jest gdzieś na świecie tajemnicza księga — w której zapisane są Prawa uroczyste Piękna. Tylko Artysci mogą odczytać te myśli, a już przez to samo że są oni wybrani do tej misji nazywać ich rzeczą Wybranymi».  
Swedenborg.

To nie dość „odczytać“ myśl Piękna — należy jeszcze odnaleźć drogę własną i wypromieniować ze siebie swą własną Indywidualność. — To jest dewizą całej grupy malarzy, których obrazy zebrane są w tej sali. Nazwali się Indywidualistami. I ta nazwa jest dla nich najstosowniejsza. — Ojcem ich jest Paul Gauguin — potężny, wielki — który pierwszy pod wpływem Anglii (Turner) zaczął swe wrażenia (*impressions*) notować. Lecz wprędce doszedł do czegoś więcej zupełnego. — Zwrócił się do gotyku, do prymitywów. Odczuł, że niema stylu.

I zaczął starać się nie stworzyć sobie styl (to byłoby absurdem) ale wypromieniować ten, który każdy ma w sobie — Kompozycja była także jego wielką troską. — Kończąc przecież w Sztuce dekoracyjnej. — Miłość stylu zwróciła go do prostoty sztuki prymitywnej. — We Francji Bretania — następnie Martynika, Taiti. — Na wystawie znajduje się jedno płótno Gauguine'a, *Les petites filles tristes* (Smutne dziewczynki). Reasumują w sobie jego dewizę.

2

1851-D-5965

Przeniknąć horyzonty tak, aby dać obraz harmonji życia ludzkiego z życiem roślinnem i zwierzęcem, „Staralem się w tym obrazie dać wielki głos ziemi“, — pisze Gauguin. — Jak kaźden geniusz pociągnął za sobą całą plejadę talentów. I oto — najbardziej z nich olśniewający Vincenty Van-Gogh ze swoim Spadaniem liści (*Chute des feuilles*) — Holandczyk, zaczął malować czarno, brutalnie silnie, charakterystycznie. Słynna „*La nature vue par un temperament*“ nie wystarczyła mu. Chce wytłumaczyć siebie tym, którzy na to wytłumaczenie patrzeć będą. Van-Gogh ma temperament szalony, płomienny, wulkaniczny, Nie umie brać drogi pośredniej. Impresjonista jako malarz — charakterystyk jako rysunek. — W chęci zaś bezustannej tłumaczenia swej idei był symbolistą. Rwał się w krainy nieznanne pełne olśniewającego światła — zapadł w ciemność — oszalał.

Królewskie miejsce należy się Pawłowi Serusier'owi — który nadzwyczaj szybko odnalazł swą indywidualność — i z siłą ogromną, z prawdziwą potęgą prostoty środków przynosi olbrzymie wrażenie. Jego obrazy są to harmonje barw, porywające przepyszne rozłożeniem plam z doskonałością duchowego wyrazu. Nie będąc literackim (*littéraire*) jest głębokim. Należy on do najszerszych Syntetystów i będąc napozór dekoracyjnym jest tak jak *Puvis de Chavannes*, Gustaw Moreau — którzy są po-

3



krewnymi Sztuce Asyryjskiej, Greckiej, Niemieckiej z XI. wieku — zbliżony do Gotyku i Japończyków. — Ścisłe harmonijny i dekoratywny jest Bernard Anquetin ze swą Barką czerwoną (*Barque rouge*) i Paul Ranson jako *Panneau decoratif*.

Drobne a nadzwyczaj cenne dzieło jest *La femme nue* przez słynnego Seurat. Jest to pointilliste'a (kropkarz) Technika dziwna, naukowo uzasadniona. Powstała w umyśle uczonogo Charles Henry. — Z barw promieni słonecznych odpowiednio dobranych tworzy się całość obrazu, Chodzi tu o wibrację. Jest osiągnięta. Ta sama technika — trochę złagodzona w przepysznym krajobrazie. Pissara — Lasek buloński po deszczu (*Le bois de Boulogne après la pluie*). Świeżość barw — lśniące promienie słońca w kropłach deszczu otrzymał mistrz właśnie dzięki tej technice. — Pointillistów zaletą było zwracanie uwagi na harmonię barw, błędem chęć zaaplikowania do plam farb — reguł rządzących blaskami słońca.

I dokoła cisną się, grupują inni: Peschke — Lacombe, nasz Pankiewicz — słowem ci, którzy przynoszą i tworzą ów prawdziwy Symbol — to jest Syntezę swej duszy i natury. . . .

Połączenie to, daje Symbol.

Daje prawdziwy artyzm. Jasny — dziwny — w pierwszej chwili oszołomiający. Lecz po bliższem wpatrzeniu

się — a zwłaszcza po rozumnem zapatrzeniu się — prostota wielka i czysta, brak kokietowania widza, przemawianie do dusz ludzkich linjami i ich tajemniczem a przedziwnem Pięknem — przykuwa wzrok i ducha do dzieł tych prymitywów.

*Peindre ce qu' on rêve est un acte sincere* (malować to, o czem się marzy, jest czynem szczerym), pisze Gauguin.

I ci ludzie są szczerzy.

Zupełnie szczerzy — dlatego ich szczerłość rodzi Piękno z księgi Swedenborga.



## KATALOG.

### ~~Gauguin.~~

1. Smutne dziewczynki.  
(Les petites filles tristes).
2. Bożki z Taiti (Drzewo rzeźbione).

### ~~Van Gogh.~~

3. Spadanie liści.  
(La chute des feuilles).

### Sérusier.

4. Zjadacze węzów.  
(Les mangeurs des Serpents).
5. Ewa.
6. Biała krowa.  
(La femme qui coud).
7. Kobieta szyjąca.  
(La femme qui coud).
8. Czerwony las.  
(Le bois rouge).
9. Pielgrzymka.  
(Pelerinage).
10. Procesja przy pochodniach.  
(La procession aux flambeaux).
11. Rebeka.
12. Narzeczona.  
(Naik la fiancée).

Tempora



13. Idiotka.  
(L'idiote de Plouganon).  
14. i 15. Dwa bretońskie paneaux.

**Anquetin.**

16. Czerwona barka.  
(La barque rouge).

*Olej*

~~**Pissaro.**~~

17. Lasek buloński po deszczu.  
(Le bois de Boulogne après la pluie).

~~**Seurat.**~~

18. Naga kobieta.  
(La femme nue).

**Van Mois.**

19. Portret własny.

**Ranson.**

20. Paneaut dekoracyjne.

**Lacombe.**

21. Przyjaźń (plaskorzeźba).

**Pankiewicz.**

22. Kwitnąca hreczka.

**Boznańska.**

23. Stüdjum.  
24. Stüdjum.

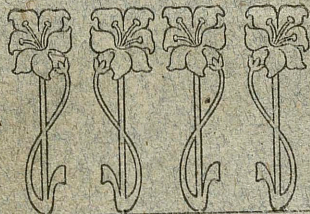
**Peschke.**

25. Melancholja.

*Tempera*

*Olej*





---

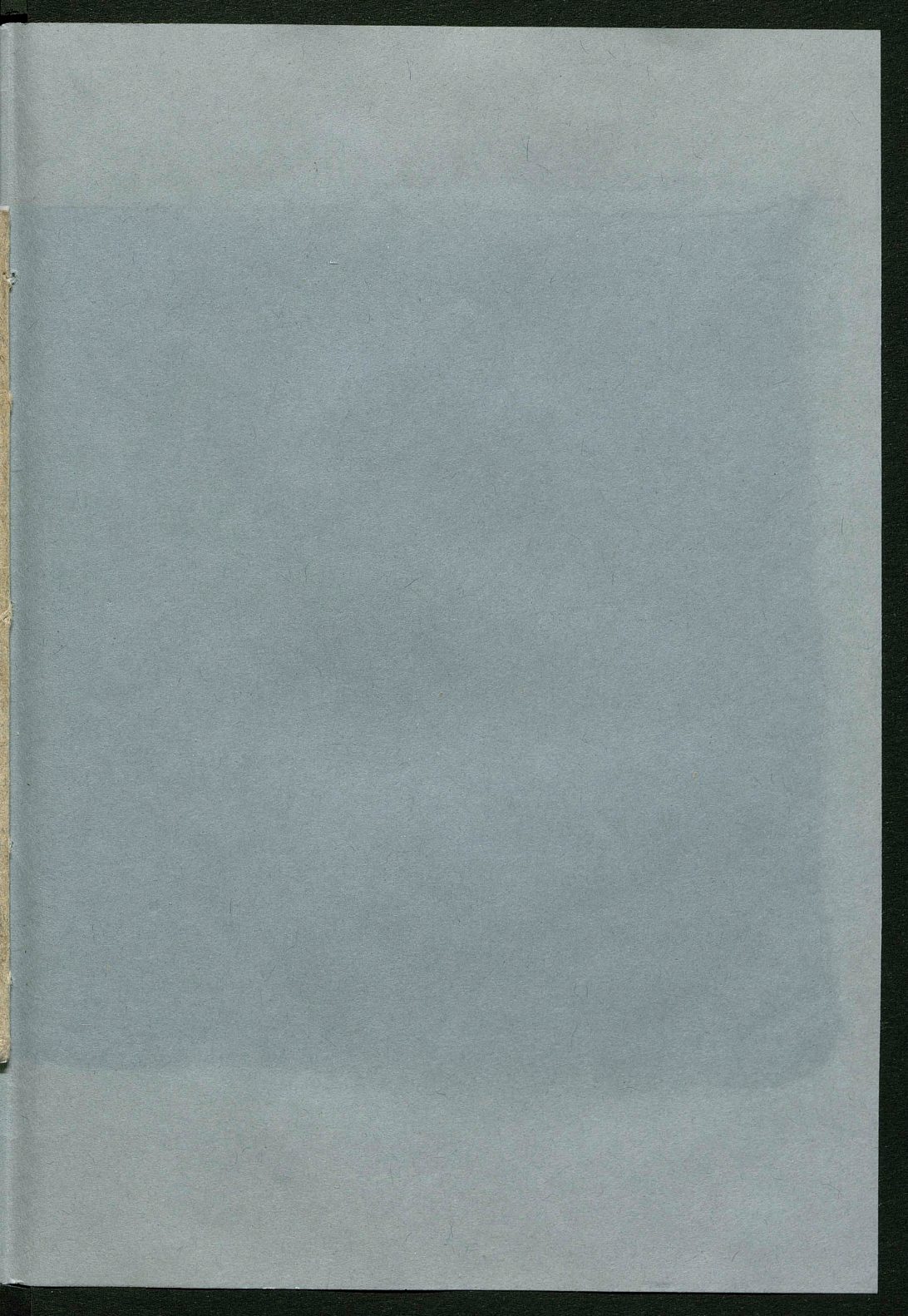
Druklem Pillera i Sp. we Lwowie.

---

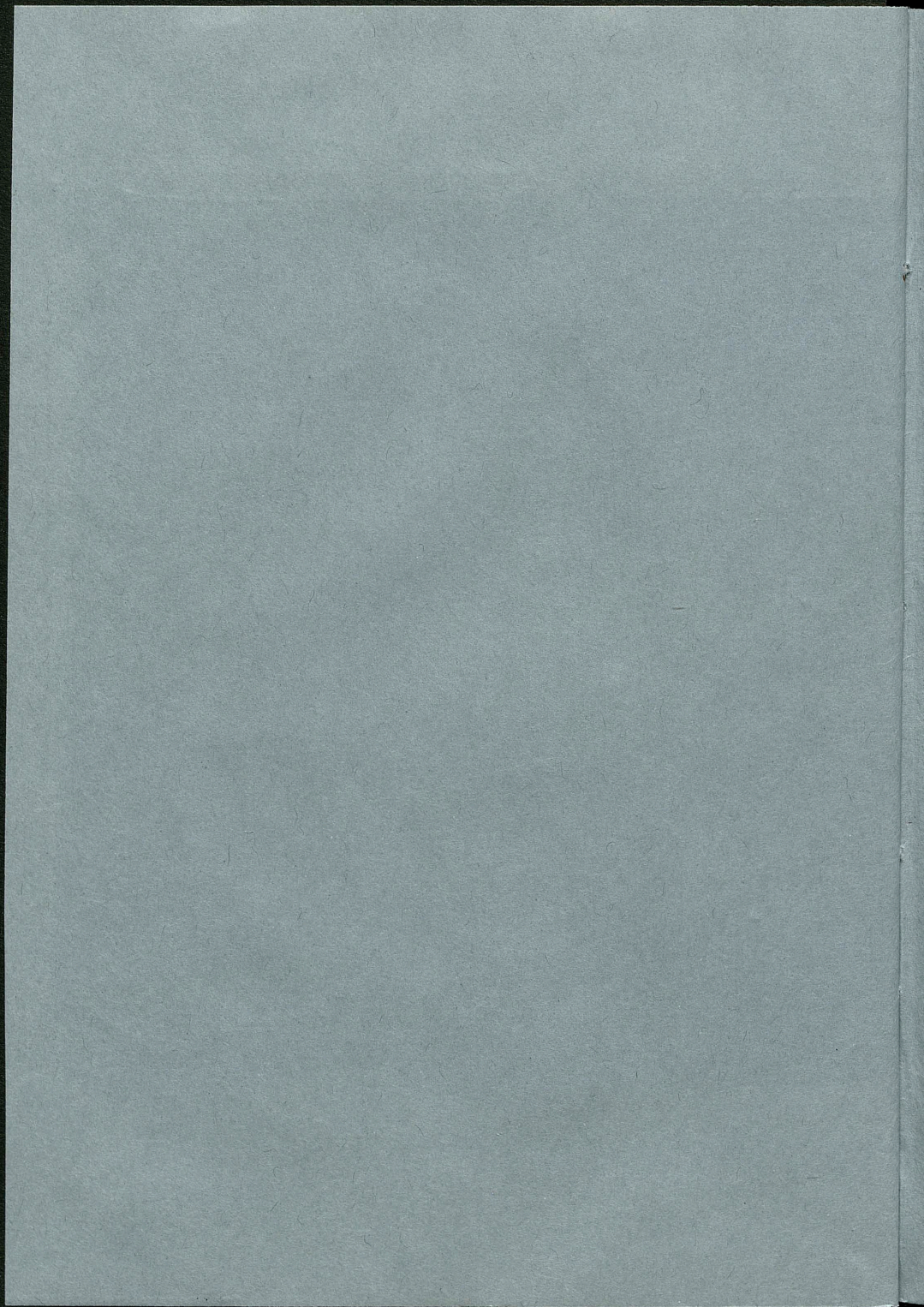


246316













Zakład Narodowy  
im. Ossolińskich



1100106573



